

# DZIENNIK OBYWATELSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 61

SWAWAŁKI

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZERWONY, P.S.O. Nr 1272

## Dziś w Genewie pierwsza rozmowa m. Zaleskiego z Stresemannem

**W poniedziałek otwarcie sesji Rady Ligi Narodów**  
GENEWA 5.3. — Tel. wł. — Sesja marcowa zostanie otwarta w poniedziałek przez Stresemanna.

Po raz pierwszy obradom Rady Ligi przewodniczyć będzie Niemiec i po raz pierwszy język niemiecki będzie językiem obrad Rady Ligi.

Jeden z pierwszych przybył tu minister Zaleski. Jutro rano przybywa Briand, Chamberlain, Stresemann i inni.

Pierwsze spotkanie między Zaleskim a Stresemannem prawdopodobnie odbędzie się już w ciągu jutrzejszego dnia.

Z Berlina donoszą, że rząd niemiecki wezwał do Genewy posła swego w Warszawie Raschera jako rzeczoznawcę podczas rozmów o stosunkach polsko-niemieckich.

PARYŻ 5.3. — Tel. wł. — Dziś odbyła się konferencja Brianda z ambasadorem niemieckim von Hoeschem na temat obrad genewskich.

Przybył tu Chamberlain i po krótkiej wizycie u Brianda odjechał z nim razem w jednym wagonie do Genewy.

GENEWA 5.3. Na czwartek 10 b. m. zapowiedziane jest przybycie czechosłowackiego prezydenta prof. Masaryka, który spędzi w Genewie 2 dni.

## Projekt nowego podziału administracyjnego państwa na Radzie ministrów

Na jutrzejszym posiedzeniu Rady ministrów omawiany będzie projekt utworzenia państwowej Rady samorządowej, dalej projekt nowego podziału administracyjnego państwa i projekt ustawy o utworzeniu izb handlowo-przemysłowych.

## Angielski attache wojskowy odwołany z Polski Pojechał do Lwowa, aby pożegnać się z gen. Sikorskim

LWÓW 5.3. We Lwowie bałwili angielski attache wojskowy, pułk. Clayton, który po 5-letnim pobycie w Polsce został odwołany do służby liniowej w kraju.

## Z cmentarza na Montmartre do podziemi Wawelnu Rada ministrów zadecyduje sprowadzenie zwłok Juliusza Słowackiego do kraju

Na jutrzejszej Radzie ministrów ma być załatwiona sprawa, która od lat dziesiątek stanowi przedmiot żywych dążeń narodu.

Chodzi o sprowadzenie zwłok Juliusza Słowackiego do kraju. O dokonanie tego aktu pietyzmu narodowego czynione były starania w początkach tego stulecia. W Krakowie powstał i zorganizował się osobny komitet, który poczynił daleko sięgające przygotowania do tego, aby zwłoki wieszczą, spoczywające na cmentarzu Montmartre w Pa-

ryżu, sprowadzić do kraju i złożyć na dalszy spoczynek na Wawelu.

W ostatniej chwili wysunięto przeszkody, które obecnie, kiedy rząd występuje z inicjatywą, chyba się nie powtórzą.

Zamiar rządu naród cały powita z uznaniem i poprze usilnie.

## ZMIANY na placówkach zagranicznych

WARSAWA, 6.3. Po powrocie m. Zaleskiego z Genewy dokonane być mają dalsze zmiany w obsadzie niektórych placówek zagranicznych.

Poselstwo w Budapeszcie objął m. p. Czesław Andrycz, b. charge d'affaires w Atenach. Najważniejszym kandydatem na objęcie poselstwa w Brukseli jest b. poseł w Bukareszcie, p. Włodzisławski.

Dotychczasowy radca poselstwa w Rydze, p. Władysław Neuman został przeniesiony do Paryża jako drugi radca ambasady.

## „GAZETA NIEDZIELNA” po polsku i po rusku

Ze Lwowa donoszą: Wyszedł tu pierwszy numer tygodnika pt. „Gazeta Niedzielną”, który wychodzić będzie w językach polskim i ruskim. Pismo ma zawierać rozporządzenia i obwieszczenia władz państwowych, interesujące ludność zwłaszcza wiejską, oraz dział porad prawnych i gospodarczych.

## Sowiecki pilot -- zbieg wraca do Rosji

**Rząd polski nie miał powodu zatrzymać go w Polsce**  
Przed kilku tygodniami wywołała niemała sensację pojawienie się w Łucku aeroplanu sowieckiego, z którego wysiedli dwaj młodzi piloci sowieccy Timoszczuk i Klim. Obaj zbiegli na aeroplanie z oddziału macierzystego w Kijowie. Wyładowali przy zał w Łucku, oświadczyli, iż chcą pozostać w Polsce.

Po kilku dniach jednak jeden z lotników, mianowicie Timoszczuk zwrócił się do poselstwa sowieckiego w Warszawie z prośbą o umożliwienie mu powrotu do Rosji. Poselstwo sowieckie podjęło odpowiednie starania w polskim ministerstwie spraw zagr., oraz u władz sowieckich w Moskwie.

Rząd polski nie miał powodów do zatrzymywania Timoszczuka i zgodził się na jego wyjazd z Polski. Wobec tego Timoszczuk, otrzymawszy i z Moskwy zezwolenie na powrót, w tych dniach wyjeżdża do Rosji, natomiast drugi pilot sowiecki, Klim, który jest Polakiem, zdecydował się pozostać w Polsce na stałe.

## DOŁGORUKOW ŻYJE W WIEZIENIU CHARKOWSKIM

MOSKWA 5.3. Sowiety zaprzeczają tu pogłoskom o rozstrzelaniu sędziwego księcia Dołgorukowa. Znajduje się on obecnie w więzieniu charkowskim.

## Pogrzeb ś.p. ks. Niewiarowskiego



W sobotę rano po nabożeństwie w kościele garnizonowym odbył się pogrzeb ś.p. ks. Niewiarowskiego, jednego z h. nowicjuszów kapelanów w randze generała brygady. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele wojskowości, władz oraz ze względu na rangę zmarłego — oddziały wszystkich rodzajów broni.

## Starcie rojalistów z republikanami w gmachu Tow. Higienicznego przy ul. Karowej

**Na okrzyki: „My chcemy króla!” z galerji odpowiedziano chórem: „Niech żyje republika!”**

WARSAWA, 6.3. Organizacji Monarchistycznej, osłabienia władzy królewskiej, upadku autorytetu, przed którym drżał Kijów, Malborg, drżała Moskwa.

Przemowa trwała przeszło godzinę. Mówca wspominał o minioniej świetności Polski Piastów i Jagiellonów, o nierządzie jaki wynikł wskutek

## Tragiczny lot naokoło świata

PARYŻ 5.3. Lotnicy urugwajscy, którzy byli poszukiwani od dłuższego czasu, zostali odnalezieni przez 3 lotników francuskich o 100 kilometrów od przylądka Juby na wschodnim wybrzeżu Marokka. Samolot był bardzo poważnie uszkodzony. Kadłub był częściowo zdruzgotany, motor zupełnie popsuty. Lotnicy weszli z wypadku bez szwanku.

## Jugosławia pobita Polskę na konkursie filmowym w Berlinie

BERLIN, 5.3. Na konkursie filmowym „Fanamett” między nagrodę i została zaangażowana Polka Aniela Bogucka a Jugosława Stefania Vidacio, Jugosława.

## Morska straż ogniowa



Pierwszy angielski okręt pożarniczy „Port Houston”, przeznaczony do gaszenia pożarów na okrętach, stojących w portach

## Pierwsze sygnały pojednania między Polską a Litwą

**Sensacyjny odczyt litewskiego księdza o konieczności porozumienia z Warszawą**  
BERLIN 5.3. — Tel. wł. — „Boersen Courier” donosi z Kowna, że jeden z przywódców klerikalnej partii litewskiej, ks. kanonik Tumas, wygłosił w Kownie odczyt o wrażeniach z podróży do Wilna na pogrzeb śp. Basanowicza.

Prelegent stwierdził, że Wilno w ciągu 7 lat nabrało wyraźnego charakteru polskiego. Ks. Tumas wyraził się z uznaniem o rycerskości, tolerancji i wysokim poziomie kulturalnym narodu polskiego, oświadczając, iż Litwa nie może liczyć na zwycięstwo wina siłą zbrojną i musi pomyśleć o innych środkach.

Odczyt wywołał w lit. kręgach politycznych wielkie wrażenie. Koła opozycyjne uważają wystąpienie ks. Tumasa za przygotowanie akcji pojednawczej między Polską a Litwą.

## Dymisja prezesa trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego

Przewodniczący mieszanego trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego prof. Gueux zgłosił na ręce obu zainteresowanych rządów dymisję.

## Nominacje, emerytury i zwolnienia w Prezydium Rady ministrów

„Monitor Polski” ogłosił nominacje w prezydium Rady ministrów. Radcą ministerjalnym został mianowany p. Nitribitt, referentami w VIII stopniu pp. T. Szarmach, W. Zaremba i St. Zawadzki.

## „Pogwałcenie prasy --- pogwałceniem konstytucji”

**Uniewinnienie redaktora, oskarżonego o krytykę dekretu prasowego**  
POZNAŃ 5.3. Przed sądem powiatowym odbyła się rozprawa przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Kurjera Poznańskiego”, oskarżonemu o zamieszczenie

## Światła tajemniczej komety wywierającej wpływ na losy świata po 80 latach znów ukazały się na niebie

CHICAGO 5.3. Tutejsze obserwatorium astronomiczne stwierdziło pierwsze ślady świetne

artykułu pt. „Pogwałcenie prasy pogwałceniem konstytucji”, który zawierał krytykę rozpoczynającego Prezydenta Rzplitej. Sąd uniewolnił oskarżonego

komety Pons-Winnecke. (PAT.)

Wśród światła naukowego pojawienie się tej komety wywołało sensację. Odkrył ją dnia 26 listopada 1818 r. wybitny astronom francuski Pons, w obserwatorium w Marsylii. Następnie astronom Winnecke obliczył jej drogę i czas obiegu dookoła słońca na 3 lata i 106 dni. Kometa otrzymała dzięki temu nazwę obu znakomitych uczonych.

Wśród astronomów kometa ta budziła w swoim czasie ogromne zainteresowanie, wielu ludzi przypisywało jej tajemniczy wpływ na losy ludów. Czas jej obiegu, według skrupulatnych obliczeń, miał się periodycznie zmniejszać. Spodziewano się, iż kometa mniej więcej co 3 lata zjawi się w przestworzach. Tymczasem kometa Pons - Winnecke zgotowała światu niespodziewaną sensację. Oto w r. 1847 przed samą wiosną ludów i państwowych ruchów wolnościowych w Europie, pojawiła się po raz ostatni. Obserwowano ją wówczas jako ledwie dostrzegalną na gołym okiem gwiazdkę, z wyglądu podobną do mgławicy.

Następnie znikła i dopiero teraz, po upływie 80 lat, nagle i nieoczekiwanie pojawiła się w

W świecie naukowym wywołało to wielkie wrażenie. Ci zaś, którzy w zjawiskach niebieskich chętnie odczytują losy ludzkości, przewidują nowe wstrząśnienia wśród ludów kuli ziemskiej. Kometa Pons-Winnecke ma pod tym względem świetne tradycje.

## Wybuch granatu w Banku GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

**Trzy osoby ranne**  
LWÓW 5.3. W Banku Gospodarstwa Krajowego podczas porządkowania papierów wozni znaleźli granat ręczny. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z nim, granat wybuchł, raniąc

ciężko jednego woznego, z dwóch leży. Po pewnym czasie znaleziono jeszcze dwa podobne granaty. Pochodzą one z czasu nieostrożnego obchodzenia się z nim, granat wybuchł, raniąc

ciężko jednego woznego, z dwóch leży. Po pewnym czasie znaleziono jeszcze dwa podobne granaty. Pochodzą one z czasu nieostrożnego obchodzenia się z nim, granat wybuchł, raniąc

ciężko jednego woznego, z dwóch leży. Po pewnym czasie znaleziono jeszcze dwa podobne granaty. Pochodzą one z czasu nieostrożnego obchodzenia się z nim, granat wybuchł, raniąc

ciężko jednego woznego, z dwóch leży. Po pewnym czasie znaleziono jeszcze dwa podobne granaty. Pochodzą one z czasu nieostrożnego obchodzenia się z nim, granat wybuchł, raniąc

ciężko jednego woznego, z dwóch leży. Po pewnym czasie znaleziono jeszcze dwa podobne granaty. Pochodzą one z czasu nieostrożnego obchodzenia się z nim, granat wybuchł, raniąc

**WARSZAWA. 6.3.**

Sędziowie sądowi w Warszawie...  
 Senat Państwa (S.N.) pomyślał o...  
 Sen. Wawel (K. 2.) dowiad, że...  
 Senat Sądowy (S.N.) pomyślał o...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...

**WARSZAWA. 6.3.**

W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...

**WARSZAWA. 6.3.**

W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...

**WARSZAWA. 6.3.**

W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...  
 W dyskusji nad budżetem ministerstwa...

**Gazeta polska dla 800 rodzin**

**W MISSI.N.S W ARGENTYNIE**  
 Dzietna kolonia polska nawiązała stosunki ze stolicą Polski

**WARSZAWA. 6.3.**  
 Miły gość zawiłał wczoraj w progu redakcji „Expressu Porannego” — gość z dalekich oceanów, bo aż z Argentyny, a nazywa się „Oreodownik”.  
 Jest to niewielkie piśmisko naszych rodaków, wychodzące 2 razy na miesiąc w mieście Azara, prowincji Missiones. Pismo to informuje naszych emigrantów przedewszystkiem o tem, co się dzieje w starej Ojczyźnie, w dodatku swym p.t. „Przeгляд” przynosi też szereg bardzo interesujących wiadomości z osad polskich, rozrzuconych w Missiones.  
 Osady te powstały w tej okolicy jeszcze w r. 1897 i liczą około 700 — 800 rodzin, w tem 40 proc. jest urodzonych na miejscu. Od innych środowisk polskich w Argentynie osady te oddalone są o 1000 do 1500 kilometrów, stanowią więc niejako odrębną całość, która sama dba o swoje kulturalne i narodowe potrzeby.  
 Aby się nie rozplynąć w morzu obcym, rodacy nasi w Missiones zorganizowali sobie polską opiekę duchową, jakie takie szkolnictwo początkowe, a nawet gazetkę, która wychodzi już trzeci rok i dzielnie spełnia swe doniosłe zadanie.  
 Od dnia dzisiejszego „Express Poranny”, śmiałując gorące życzenia dalekich rodaków, codziennie będzie wędrował do Missiones, do redakcji „Oreodownika”, aby dzielić się najwzajemniejszimi swoimi wiadomościami ze stolicy Polski.

**Na drodze do porozumienia polsko-litewskiego**

**PROWIZORYCZNY BUDYNEK URZĘDU CELNEGO**  
 wyrasta w oczach niemieckich do wielkiego bastionu przeciw Niemcom i Sowietaom

Znaczne odprężenie, jakie nastąpiło ostatnio w stosunkach polsko-litewskich, sledzone jest z wielką uwagą przedewszystkiem przez kółka dyplomatyczne niemieckie. Prasa berlińska zabiera coraz częściej głos w tej materii, a ze wszystkich jej wystąpięć przebiega zaniepokojenie i obawa przed ewentualnym porozumieniem Polski z Litwą.  
 Ostatnio zamieścił „Berliner Tagblatt” list swego korespondenta

**Podziękowania dla delegacji litewskiej**

Podziękowania dla delegacji litewskiej, która przyjechała do Warszawy. Korespondent stwierdza przedewszystkiem, że dr. Bassanowicz, którego porażkę niedawno odbył się w Wilnie, nawet śmiercią swą wyświadczył usługę swemu ojczyźnie. Tego dnia bowiem przy katastrofie dokonał się pewnego rodzaju zbliżenia polsko-litewskiego.  
 Delegacja litewska, powracając do Kowna, wzięła ze sobą na drogę głosy prasy polskiej, wyrażające m. inn. opinie Marszałka Piłsudskiego i nadzieje, że pomiędzy Litwą a Polską dojdzie w niedługim czasie do porozumienia.  
 Od chwili tego porażenia granica polsko-litewska została na nowo zamknięta, a tak zw. stan wojenny trwa rzekomo dalej.  
 Jednakże fakt, że Polska w punkcie, w którym szyny kolejowe przecinała granicę, zaczyna budować nowy budynek urzędu celnego, jest niedługo oznaka, że odwiedziny delegacji litewskiej w Wilnie przykrobie Bassanowicza nie pozostaną zapewne bez skutku.  
 Istnieją dowody — pisze dalej

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.  
 Uzgodnienia wymagały przede wszystkim dwa punkty umowy: czas okresu próbnej pracy i termin wypowiedzenia.  
 Zwłaszcza co do terminu wypowiedzenia ministerstwo pracy nie mogło uzgodnić poglądów z ministerstwem przemysłu i handlu.  
 Ministerstwo pracy proponowało przyjęty z wyjątkiem w b. zaborze rosyjskim 3 miesięczny okres wypowiedzenia, ministerstwo przemysłu i handlu natomiast

**Masta bez tytoniu**

**zostały po cołnieciu koncesyj**

Ponieważ w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzpl. koncesje monopolowe otrzymywać mogą tylko kwalifik. władze państwowe, instancją wypowiadają koncesje wszystkim dotychczasowym posiadaczom, o ile nie są innsz. Jami.  
 Wykonanie tego zarządzenia w krótkim czasie w wielu miejscach okazało się sprzeczne z wyrobów monopolowych.  
 M.in. skarbu wobec tego ma być urządzeniem ukazywać monop. by wykonały koncesje dotychczasowym ich posiadaczom w tych i w innych miejscach, gdzie jest dostateczna liczba koncesjonarzy uprawnionych (t.j. kwalifik.).

**EPOKA ALEKSANDRA WIELKIEGO I CYWILIZACJA XX WIEKU**

**podają sobie ręce w stołicy republiki tureckiej**

**Kand'owiec warszawski olśniony niebywałym rozmachem pracy i rozkwit Angory**  
 Od jednego z mieszkańców Warszawy, którego sprawy handlowe zapędziły do krajów Bliskiego Wschodu, otrzymaliśmy z Angory list, świadczący o nowym hucnem życia, jakie krzewi się w republice tureckiej na gruzach dawnego imperium sultanałów.  
 Po wielkiej wojnie — czytamy w liście — a następnie po wojnie grecko-tureckiej, Turcja musiała zdobyć się na ogromny wysiłek, aby utrzymać się na powierzchni istnienia państwowego.  
 Składając losy swoje w ręce jednego człowieka Mustafa Kemala — paszy, wszystkie swe działania odroźnie skontrolowała również w jednym mieście w Angorze, którą Kemal pasza obrał na stolicę republiki tureckiej.  
 W miesiącu tem liczącym zaledwie 30 tys. mieszkańców, Kemal pasza zainstalował siedzibę swego rządu.  
 Ministrowie i wysocy urzędnicy pracowali w lokalach, które w Europie nie wystarczalyby na siedzibę zwykłej spółki akcyjnej. Co więcej! Wszyscy ludzie przez długie lata mieszkali w tych samych lokalach i to po sześciu w jednym pokoju.  
 Dopiero teraz ministrowie mają już własne domki mieszkalne.  
 W nowej stołicy zaczęły się koncentrować najrozmaitsze sfery przedsiębiorców, kupców i handlowców. Nowe miasta szybko wzrasta, chociaż stare, naturalnie, istnieje po dawnemu ze swoimi wąskimi uliczkami i niskimi domkami.  
 Można tu jeszcze spotkać chłopa, ubranego po turecku, lecz już bez charakterystycznych fezów, które wraz z zasłonami kołbicami, zostały przez władzę wzbrowione.  
 Obok nich przewijają się gestomłodzieńcy w europejskim ubraniu. Z wiczyceż minaretów

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.  
 Uzgodnienia wymagały przede wszystkim dwa punkty umowy: czas okresu próbnej pracy i termin wypowiedzenia.  
 Zwłaszcza co do terminu wypowiedzenia ministerstwo pracy nie mogło uzgodnić poglądów z ministerstwem przemysłu i handlu.  
 Ministerstwo pracy proponowało przyjęty z wyjątkiem w b. zaborze rosyjskim 3 miesięczny okres wypowiedzenia, ministerstwo przemysłu i handlu natomiast

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.  
 Uzgodnienia wymagały przede wszystkim dwa punkty umowy: czas okresu próbnej pracy i termin wypowiedzenia.  
 Zwłaszcza co do terminu wypowiedzenia ministerstwo pracy nie mogło uzgodnić poglądów z ministerstwem przemysłu i handlu.  
 Ministerstwo pracy proponowało przyjęty z wyjątkiem w b. zaborze rosyjskim 3 miesięczny okres wypowiedzenia, ministerstwo przemysłu i handlu natomiast

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.  
 Uzgodnienia wymagały przede wszystkim dwa punkty umowy: czas okresu próbnej pracy i termin wypowiedzenia.  
 Zwłaszcza co do terminu wypowiedzenia ministerstwo pracy nie mogło uzgodnić poglądów z ministerstwem przemysłu i handlu.  
 Ministerstwo pracy proponowało przyjęty z wyjątkiem w b. zaborze rosyjskim 3 miesięczny okres wypowiedzenia, ministerstwo przemysłu i handlu natomiast

**UCZENI WŁOSCZY**

**więźniami we własnym kraju**

Władze faszystowskie odmówiły głośnie historykowi włoskiemu Ferrero paszportu na wyjazd do Ameryki, gdzie miał wygłosić szereg odczytów.  
 Ferrero w liście otwartym oświadczył, że musi wobec tego uważać się za więźnia we Włoszech. List ten wywołał gwałtowną, a jednocześnie charakterystyczną odpowiedź prasy faszystowskiej.  
 — Ferrero nie rozumie, że faszyzm to rewolucja — pisze „Popolo d'Italia". — Faszyzmowi

**UCZENI WŁOSCZY**

**więźniami we własnym kraju**

Władze faszystowskie odmówiły głośnie historykowi włoskiemu Ferrero paszportu na wyjazd do Ameryki, gdzie miał wygłosić szereg odczytów.  
 Ferrero w liście otwartym oświadczył, że musi wobec tego uważać się za więźnia we Włoszech. List ten wywołał gwałtowną, a jednocześnie charakterystyczną odpowiedź prasy faszystowskiej.  
 — Ferrero nie rozumie, że faszyzm to rewolucja — pisze „Popolo d'Italia". — Faszyzmowi

**UCZENI WŁOSCZY**

**więźniami we własnym kraju**

Władze faszystowskie odmówiły głośnie historykowi włoskiemu Ferrero paszportu na wyjazd do Ameryki, gdzie miał wygłosić szereg odczytów.  
 Ferrero w liście otwartym oświadczył, że musi wobec tego uważać się za więźnia we Włoszech. List ten wywołał gwałtowną, a jednocześnie charakterystyczną odpowiedź prasy faszystowskiej.  
 — Ferrero nie rozumie, że faszyzm to rewolucja — pisze „Popolo d'Italia". — Faszyzmowi

**UCZENI WŁOSCZY**

**więźniami we własnym kraju**

Władze faszystowskie odmówiły głośnie historykowi włoskiemu Ferrero paszportu na wyjazd do Ameryki, gdzie miał wygłosić szereg odczytów.  
 Ferrero w liście otwartym oświadczył, że musi wobec tego uważać się za więźnia we Włoszech. List ten wywołał gwałtowną, a jednocześnie charakterystyczną odpowiedź prasy faszystowskiej.  
 — Ferrero nie rozumie, że faszyzm to rewolucja — pisze „Popolo d'Italia". — Faszyzmowi

**UCZENI WŁOSCZY**

**więźniami we własnym kraju**

Władze faszystowskie odmówiły głośnie historykowi włoskiemu Ferrero paszportu na wyjazd do Ameryki, gdzie miał wygłosić szereg odczytów.  
 Ferrero w liście otwartym oświadczył, że musi wobec tego uważać się za więźnia we Włoszech. List ten wywołał gwałtowną, a jednocześnie charakterystyczną odpowiedź prasy faszystowskiej.  
 — Ferrero nie rozumie, że faszyzm to rewolucja — pisze „Popolo d'Italia". — Faszyzmowi

**NOTOWANIA OFICJALNE**

WARSZAWA, 6.3.  
 NOTOWANIA OFICJALNE  
 w dniu 5 b. m.  
 Walety i dewizy  
 Dolar St. Zjednoczonych 8.92 (sp. 8.94, kup 8.90); Holandia 359.15 (sp. 360.05, kup 358.25); Londyn 43.53 (sp. 43.64, kup 43.42); Nowy Jork 8.95 (sp. 8.97, kup 8.93); Paryż 35.08 (sp. 35.17, kup 34.99); Praga 26.57 (sp. 26.68, kup 26.51); Szwajcaria 172.50 (sp. 172.93, kup 172.09); Włochy 39.54 (sp. 39.64, kup 39.44); Wiedeń 126.23 (sp. 126.54, kup 125.92).  
 Pasyżer procentowo  
 8 proc. L. Z. państw. Banku rolno-gospod. (zł. 146.79); 8 proc. L. Z. państw. Banku gośp. kraj. (zł. 146.79); 10 proc. pól kolejowa 101.50 (zł. 175.28); dolar. 62.75; promiowa 46.25 — 46.50; 4 proc. pól. pól. konwersyjna 60.00; 4 proc. L. Z. ziem. 52.00 — 51.75; 5 proc. L. Z. Warszawa 61.25 — 60.75; 8 proc. L. Z. Warszawa 75.00 — 74.00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawa 56.50.  
 ZURYCH, 5.3. Zamknięcie. Paryż 35.08 i pół, Londyn 52.23 i jedna czwarta, New York 5.20, Belgia 72.30, Włochy 22.90, Hiszpania 87.60, Holandia 359.15, Berlin 123.15, Wiedeń 126.15, Sanktob. 129.00, Oslo 136.00, Kopenhaga 128.60, Sokoja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 59.05, Budapeszt 90.90, Białogród 9.13 i pół, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.65, Bukareszt 3.07 i pół, Medjad. 12.87 i pół, Buenos Aires 219.50.  
 Tendencja bez zmiany  
 NOTOWANIA ZŁOTEGO  
 w dniu 5 b. m.  
 LONDYN Złoty (za 100 zł.) 43.50.  
 ZURYCH Złoty (za 100 złotych), C.

**Nowe znaczki listowe pocztowe**

**dla przesyłek listowych lotniczych**

Dotychczas listy, wysyłane pocztą lotniczą musiały być frankowane znaczkami poczty zwykłej oraz markami lotniczymi, co czyni przeszło 4 domy dziennie.

**Radjo w pociągach i samolotach**

Ministerstwo komunikacji po dokonaniu prób zamierza zainstalować w najbliższym czasie pierwszy aparat radiowy w wagonie Prezydenta Rzeczypospolitej. Następnie i inne wagony takie aparaty uzyskają.

**Na podniebnych szlakach**

**Przywóz 342 pasażerów**  
 Samoloty pasażerskie na liniach Warszawa — Łódź — Kraków, Warszawa — Lwów, Lwów — Kraków i Kraków — Wiedeń w mies. lutym r. b. dokonały 237 podróży i przewiozły 342 pasażerów, 12.322 kg. towarów i 25,6 kg. poczty.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

**Wielki sukces pracowników umysłowych**

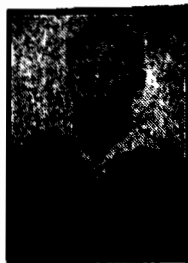
**Rozporządzenie o umowach o pracę daje ciłkowi opiekę pracy inteligenta**

Pracownicy umysłowi doczekali się wręcz ustawy normującej warunki najmu. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uzgodniono ostatecznie sporne punkty w rozporządzeniu P. Prezydenta Rzpl. o umowach o pracę pracowników umysłowych.

# Legion odsiecz Szanghaju

## rozpoczął mistrę na błoniach pod Częstochową

### Władze polskie są żywo zainteresowane działalnością nowej siły zbrojnej



Włodzimierz Ignaczak

chnicznej, Włodzimierz Ignaczak (Sienna 24).

Postanowił zorganizować legion odsiecz, a za kwaterę główną obrał Częstochowę, gdzie miał licznych przyjaciół wśród harcerzy.

Pierwszym krokiem przyszłego wodza było — wyszukanie adjutanta. Znalazł go wkrótce w osobie kolegi, 19-letniego Jana Muszeckiego z Utraty.

Młodzięcy uciekli od rodziców. Zaznaczyć wypada, że nic nie zabrali z domu. Bilety kolejowe do Częstochowy nabyli za uzbierane pieniądze. Zatrzymali się u wujka, który dziwił się, ujrawszy nie-

spodziewanych gości.

Wytłumaczył mu, że do Częstochowy wysłała ich szkoła z młsja

sprawdzenia zwłok jednego z profesorów.

Zacny wujaszek zadawał się tem oświadczeniem, o nic więcej nie pytał, a junacy rozwinieli garączkową działalność. W ciągu

dwu dni udało im się zorganizować oddział składający się z kilkunastu

zdecydowanych na wszystko młodzieńców.

W ubiegłą środę odbyła się pierwsza mistrza na błoniach podmiejskich. Następnego dnia przysporzył legionowi nowy zastęp ochotników. Do organizacji za-

częła się zgłaszać młodzież robotnicza, a

dwa szczenice z gimnazjum wyraziły gotowość pełnienia obowiązków sanitariuszek.

Młody Ignaczak postanowił utworzyć drogę oddziałowi. Zorganizował coś w rodzaju sztabu generalnego na okrag częstochowski i

wyjechał z adjutantem w kierunku wschodnim, by znaleźć przejście przez zieloną granicę.

Zaniepokojony wujaszek wziął się do wertowania notatek pozostawionych przez gości. Czupryna stanęła mu sztorcem, gdy się dowiedział o co chodzi. Natychmiast pobiegł do komisarjatu.

Wczoraj władze warszawskie otrzymały z Częstochowy alarmujący telefonogram

o zniknięciu organizatorów legjonu. Urząd śledczy rozesał listy gończe do pogranicznych miejscowości na Kresach.

Legion odsiecz Szanghaju pozostał bez wodza.

Zamieszczamy podobiznę Włodzimierza Ignaczaka, w nadziei, że przyczyni się do

odnalezienia zbiegów.

Profesor szkoły technicznej, którego zwłoki miały być sprowadzone z Częstochowy, bawi obecnie w Warszawie i cieszy się jaknajlepszym zdrowiem.

## Na firmamencie filmu polskiego



Młoda gwiazdeczka, w przyszłości zapewne wielka gwiazda filmu polskiego, p. Zimńska

## Po nowe laury

### wyruszą w kwietniu polscy kawalerzyści

Przygotowania do wyjazdu naszej drużyny hipicznej na konkursy do Niemc idą rażno naprzód.

Departament kawalerji wyznaczył grupę kawalerzystów, którzy pienie tronujsią się w Centralnej szkole kawalerji w Grudziądzu.

Przy ostatecznym formowaniu ekipy będą brano pod uwagę następujący jeźdźcy: ppłk. Karol Römmel (obóz szkolny kawalerji), mjr. Michał Toczek (10 D. A. K.), rtm. Michał Antoniewicz (2 p. szwadł.), rtm. Kazimierz Susk, (departa-

ment kawalerji), rtm. Adam Krótkiewicz (1 p. szwadł.), por. Kazimierz Szostak (2 p. ul.), por. Stefan Starmawski (30 p. ul.), por. Wilhelm Lewicki (9 p. strz. konnych).

Ostateczny skład drużyny wyznaczy na początku kwietnia szef departamentu kawalerji z zastępcą.

Leżbę kawalerzystów uzależniono od wysokości kredytów.

Zawody w Niemc odbywać się będą między 16 i 30 kwietnia.

## Szeregi bezrobotnych rosną

### Znowu straciło pracę 646 osób

Łość bezrobotnych w Polsce w ciągu ostatniego tygodnia zwiększyła się znowu o 646 osób.

Wzrost bezrobocia stwierdzono głównie w Radomiu, gdzie postradało pracę 595 osób.

Ogólna liczba bezrobotnych

przekroczyła 210 tys. Nie jest to jednak pełna liczba bezrobotnych. Szczegółowego obliczenia nie da się przeprowadzić ze względu na to, iż robotnicy rolni, lasowi i meljoracyjni na wsiach nie rejestrują się na wypadek utraty pracy.

## Niebezpieczna szlichtada



Abstecka Shamm Mytha Momen stała się do mod. na trywym brodatka.

de a ludów pierwotnych, np. u mury-  
dów z centralnej Afryki lub u krajow-  
ców z wysp Oceanu nie kobiety, ale  
mężczyźni pracują na w przysada-  
bieniu swego ciała, tak, że za włado-  
wych twórców kosmetyki trzeba uważać  
nie potomków Ewy, lecz Adama.

Tylko mężczyźni nie czynili tego dla  
przykrycia sobie wadliwych pól plek-  
ney.

U ludów kolorowych, gdzie kobiety  
traktowane są jak niewolnice mężczy-  
zów, straszą się dla innych — bardziej róż-  
norodnych powodów.

I tak np. niektóre akomora, jak pła-  
na, który widać nosić jedynie wodzom  
i najważniejszym wojownikom.

Małowanie i tatuowanie ciała ma  
czasem znaczenie rytualne. Małowanie  
się narysował na czerwono jest zwy-  
kłym następem do rozpoczęcia kroków  
wojennych. Kolorowe przed walką na-  
cierają się tłuszczem smieszonym z  
czerwona farba, co ma podobno z je-  
dnej strony pobudzać odwagę, z dru-  
giej — wywołwać strach u wóró wro-  
ków.

Straszenie podobne bżny na twarzy  
ludzi są chętnie wadzone przez tych,  
który pragną uchodzić za nieustras-  
zonych wojowników.

Kawalerzy z wysp Wielkanocnych  
chcą się często całemi historjami  
zobowiązać wstawianiem na pier-  
sionach broszki tak, że śmiało można  
być powiedzieć, iż wprawdzie nie na  
tę samą rolę na własnej swej skó-  
rze, ale w jaki sposób kim są i co zdają-  
ć.

Nawet przedwoty są noszone przez  
kobiety jako amulety chroniące od  
złego spojrzenia.

## Węgiel jako budulec



W W. Kentucky w Stanie Kentucky wybudowano dom całkowicie z węgla  
i cegły. Ogółem do budowy zużyto 25 ton węgla.

## Niezapłacone weksle Poli Negri

### Skarga berlińskiego jublera o 16 tysięcy dolarów

W sądzie filmowa Pola Negri  
w sądzie najwyższym sądem w Kali-  
forнії, oskarżona o niezapłacone

weksli. Tem procesu jest pobyt Poli  
Negri w Berlinie w r. 1926. Artystka  
czarowana sukcesami w pracowniach  
kinematograficznych Berlina, czyniła  
olbrzymie zakupy u jubilerów. Przy  
pewnej transakcji dała jako resztę ce-  
ny kupna kosztowności, 4 weksle na  
sumę 16.000 dolarów, które dla świet-  
nie honorowanej artystki filmowej nie  
przedstawiają nawet jednomiesięcznej  
płacy.

Upojona powodzeniem w Niemczech,  
piękna Pola wróciła do stolicy królów  
filmowych w Hollywood i zapomniała  
o zobowiązaniach, chociaż brylanty i  
inne precjoza przewiozła szczęśliwie  
przez różne granice celne.

Ody już upłynęły terminy płatności  
4 weksli i Pola Negri wobec berliń-  
skich wierzycieli zachowała zupełne  
milczenie, rozpoczęli jubilerzy dzień  
po dniu kablować do Ameryki, przypomi-  
nając się laskawej pamięci dłużniczki.  
Ale Pola Negri nie tylko nie płaciła,  
ale nawet wogóle nie odpowiadała na  
depesze.

Tymczasem wydarzyła się rzecz nie  
zwykła. Jeden z jubilerów berlińskich,  
sledząc w loży kinoteatru podczas wy-  
świetlania obrazu z Polą Negri, spo-  
strzegł sprzedane jej za niezapłacone  
weksle brylanty i popadł w taką  
wściekłość, że na drugi dzień wczes-  
nym rankiem oddał sprawę adwoka-  
tom, aby jaknajprędzej wycezkowali  
należną sumę.

Dla Ameryki i Berlina sprawa wek-  
słowa Poli Negri jest sensacją. Tym-  
czasem zaś jubler berliński może oglą-  
dać tak dobrze mu znane precjoza na  
filmie.

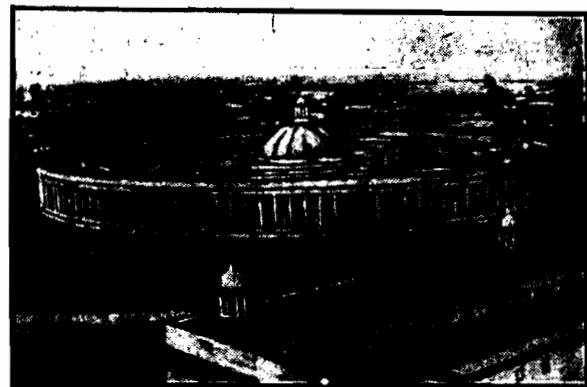
Wyszedł z druku

## PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr. 9

Tancerka erotyczna, występująca z  
wielkim powodzeniem w zagranicznych  
Mask - Hallach. Nazywa się Nyota-  
Nyoka i jest rzadkim już dziś typem  
czarowność indyjskiej czystej krwi.

## Nowe Delhi



Nowa stolica polityczna Indji otrzymała gmach parlamentu

## Odpowiedzialność lekarza za życie pacjenta

### przed warszawskim sądem okręgowym

WARSZAWA, 6.3.

Jutro 8-my wydział karny sądu  
okręgowego rozpatrywać będzie  
sprawę, jakiej  
w dziejach naszego sądownictwa  
jeszcze nie notowano. Chodzi o od-  
powiedzialność lekarza za życie  
pacjenta.

Sprawa przedstawia się, jak na-  
stępuje:

Dr. Daniel Goldberg, wezwany  
jako lekarz do młodej kobiety, p.  
Izabeli Gładochówny, stwierdził u  
niej wyraźne objawy choroby umy-  
słowej i zalecił rodzinie umieszcze-  
nie pacjentki

w szpitalu dla umysłowo chorych  
w Pruszkowie,  
którego dr. Goldberg był właście-  
cielem i kierownikiem.

W kilka dni po zainstalowaniu  
w szpitalu Gładochówna zakoń-  
czyła życie śmiercią samobójczą,  
a rodzina z tożmów z personelem  
szpitala i z okoliczności towarzy-  
szących tragicznemu zgonowi, wy-  
niosła przekonanie, iż nieszczeście  
stało się

wskutek braku należytego dozoru.  
Wytoczono śledztwo i po zbada-  
niu świadków i ekspertów psychia-  
trów pociągnięto dr. Goldberga do  
odpowiedzialności karnej.

Wydział karny sądu okręgowego,  
otrzymawszy akt oskarżenia,  
nie zgodził się z wnioskiem proku-  
ratora i

na posiedzeniu gospodarczym  
postanowił postępowanie karne u-  
morzyć, twierdząc, iż trudno jest  
udowodnić, że lekarz winien był  
przewidzieć, w jakim kierunku cho-  
ry umysł szukać będzie wyjścia.

Urząd prokuratorski  
w osobie prokuratora Goldsteina  
odwołał się wówczas do sądu ape-  
lacyjnego, który zniósł decyzję są-  
du okręgowego i polecił osądzić  
sprawę

zgodnie sporządzonego aktu

oskarżenia.  
W tem też stadium znalazła się  
ona na jutrzejszej (poniedziałko-  
wej) wokandzie, budząc olbrzymie  
zaciekawienie w kołach lekarskich.

## 8-letnia „maskota”



ubliwienca straży ogmowej w mieście  
Pasadena (Kalifornia). Ma ona przy-  
nieć szczęście przy gromieniu polarni.

